

[Od czytelnika] Oddać życie za ewangelię

Masz rację. Życie jest darem od Boga i oczywiście, że musimy o nie dbać. Zawarte to jest w przykazaniu „Nie zabijaj”, które także dotyczy naszego własnego ciała i dbania o nie. Jakże większym darem jest Jezus Chrystus, który oddał za nas swoje życie?

Zwróć uwagę, z jaką gorliwością Apostołowie nieraz z narażaniem życia i zdrowia, głosili ewangelię. Oni nią żyli i żyli Panem Jezusem.

„Boć dla dzieła Chrystusowego bliskim był śmierci, odważywszy zdrowie swoje, aby dopełnił tego, czego nie dostawało w usługach waszej przeciwko mnie.” Flp. 2:30

Obecne, ziemskie życie jest jak powiew wiatru, nim się obejrzymy, przemija. Naszym celem nie jest tu i teraz. Naszym celem jest żywot wieczny!

„Lecz teraz, będąc uwolnieni od grzechu, a zniewoleni Bogu, macie pożytek swój ku poświęceniu, a koniec żywot wieczny.” Rz. 6:22

Pięknie o poświęceniu życia dla Jezusa pisze też Paweł w liście do Koryntian:

„Zawsze bowiem my, którzy żyjemy, bywamy wydawani na śmierć dla Jezusa, aby też żywot Jezusowy był objawiony w śmiertelnym ciele naszym.” 2 Kor. 4:11

Na zakończenie przedstawiam być może najdobitniejszy werset z pełnego radości listu do Filipian:

„Albowiem mnie życiem jest Chrystus, a umrzeć zysk.” Flp. 1:21

Życzę dużo błogosławieństwa w tą niedzielę!